

## Wywiad z mamą

Ja: - Dlaczego powinniśmy dbać o poprawność ortograficzną pisemnych wypowiedzi?

Mama: - Dlatego, że jest ona naszą wizytówką. Świadczy o tym, jak się uczyliśmy w szkole. Powinniśmy też pisać poprawnie z szacunku do osoby, która naszą wypowiedź będzie czytać. Jeżeli będą w niej błędy ortograficzne, wypowiedź może być nie do końca zrozumiała. Może też sprawiać, że gdy ktoś, kto jest wzrokowcem, zwłaszcza dziecko, zobaczy wyraz z błędem, to taka pisownia może mu się utrwalić.

Ja: - Dlaczego wypowiedź z błędami miała być niezrozumiała? Przecież wyraz nawet źle zapisany brzmi tak jak powinien.

Mama: - Tak, ale jest duża różnica między słowem „karze” od „karać”, a „każę” od „kazać” - prawda? Podobnie między „marzę”, od „marzyć” i „mażę” od „mazać” lub też między „może” a „morze” i hart a chart.

Ja: - Dlaczego raz piszemy „u”, a innym razem „ó”? Podobnie jest z „ż”, „rz”, „h”, „ch”. Często nie rządzi tu żadna reguła.

Mama: - To tradycja historyczna. Dziś „rz” wymawiamy tak samo jak „ż”, ale pięć wieków temu wymawiane było ono jak „rż”. Mówiono więc „rżeka”, a nie „rzeka”. Inaczej też brzmiały „ó” i „h”. Czasem też „ó” lub „rz” w wyrazach świadczy o naszym pokrewieństwie z innymi narodami słowiańskimi. Na przykład „góra” w języku czarnogórskim to „gora”.

Ja: - Czy nie można by więc zrezygnować w pisowni z ó, ch lub rz, skoro tych różnic już nie słychać?

Mama: - Nie wyrzucamy pamiątek po naszych bliskich, którzy odeszli. Nasza ortografia to też taka pamiątka.

Ja: - Dziękuję za rozmowę.